

Protokół nr 6/2011
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia
w dniu 11 października 2011r.

Posiedzenie odbyło się w sali konferencyjnej Edukacyjnego Centrum Multimedialnego Zespołu Szkół im. C. K. Norwida w Nowym Mieście Lubawskim.

Posiedzenie otworzył i prowadził Przewodniczący Komisji Andrzej Andrzejewski. W posiedzeniu uczestniczyli radni oraz goście: Wicestarosta Marcin Buliński, Dyrektor Zespołu Szkół im. C. K. Norwida Barbara Przeradzka- Martko, Dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych Katarzyna Idźkowska, Andrzej Korecki i Ewa Kalisz – Górkowska z Wydziału Oświaty, Kultury i Promocji, Alina Banaszewska i Wojciech Umiński z Wydziału Architektury, Budownictwa i Gospodarki Mieniem (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu). Nieobecny był radny Romuald Koszewski. Spóźniła się radna Danuta Mazurkiewicz.

Przewodniczący przedstawił porządek obrad (załącznik nr 2)

Ad. 1

Przewodniczący poprosił, aby w pierwszej kolejności przedstawić informację na temat zaawansowania inwestycji. Zapytał, kiedy najszybciej można będzie wprowadzić uczniów do szkoły.

P. Umiński poinformował, że aktualnie firma przystępuje do montażu stropodachu nad głównym budynkiem oraz przygotowane są roboty do montażu stropodachu nad łącznikiem. Wg. wstępnej deklaracji, między 12 a 20 października zostaną zakończone roboty stanu surowego i nastąpi demontaż dźwigu. W dalszej kolejności zostanie wykonane przyłącze energetyczne. Niejasności odnośnie dokumentacji zostały wyjaśnione i realizacja inwestycji przebiega obecnie prawidłowo.

P. Banaszewska poinformowała, że przynajmniej na razie wszystko przebiega zgodnie z harmonogramem rzeczowym. Jeśli chodzi o umowę z wykonawcą, inwestycja ma być zakończona w listopadzie 2012r. We wniosku o dofinansowanie projektu jest wpisany termin rzeczowego zakończenia inwestycji - 15 grudnia 2012r., finansowego – 31 grudnia 2012r. Jeżeli odbiór techniczny przebiegnie poprawnie, z początkiem roku 2013r. będziemy starali się o pozwolenie na użytkowanie. Dopiero potem można będzie wprowadzić młodzież do budynku. Po złożeniu wniosku o płatność będzie jeszcze kontrola z Urzędu

Marszałkowskiego. Niewskazane jest zatem, aby młodzież weszła do budynku przed kontrolą.

Przewodniczący powiedział, że wobec tego nie będzie możliwe, aby młodzież rozpoczęła naukę we wrześniu przyszłego roku.

P. Banaszewska odpowiedziała, że zgodnie z podpisanymi umowami z UM i wykonawcą – nie. Chyba, że przyspieszy się realizację inwestycji. Wiąże się to też z finansowaniem.

Wicestarosta dodał, że na początku wykonawca deklarował, że jest w stanie zakończyć budowę dużo wcześniej, tak żeby młodzież rozpoczęła naukę we wrześniu 2012r.

P. Banaszewska powiedziała, że samo zakończenie robót budowlanych to nie wszystko. Dochodzą przetargi na zakup wyposażenia. Powinno się je przeprowadzić dopiero po bezusterkowym zakończeniu budowy.

P. Andrzej Korecki poinformował, że najbardziej realny termin na rozpoczęcie nauki to wrzesień 2013r.

Przewodniczący zapytał czy ta data jest realna, w kontekście reformy szkolnictwa zawodowego.

P. Przeradzka – Martko powiedziała, że najpierw nastąpi wprowadzenie zmian w organizacji szkoły w związku z nową podstawą programową, a dopiero potem przeniesienie uczniów. Wiąże się to ze zmianą godzin pracy nauczycieli. Nabór do klas pierwszych odbywałby się z zastrzeżeniem, że uczniowie po oddaniu szkoły przejdą do Kurzętnika.

Przewodniczący zapytał czy możliwe jest, żeby młodzież przeszła do Kurzętnika po I semestrze.

P. Przeradzka – Martko odpowiedziała, że byłoby to najmniej korzystne rozwiązanie.

Przewodniczący zapytał, jak wobec tego będzie wyglądał nabór w 2012r. Czy zostają te same kierunki, czy tworzy się nowe.

P. Kalisz- Górkowska powiedziała, że nabór byłby taki, jak do tej pory czyli do tych szkół które są obecnie, z zastrzeżeniem, że uczniowie będą informowani, że od następnego roku będą kontynuować naukę w Kurzętniku.

P. Przeradzka – Martko powiedziała, że należy też przeanalizować czy standardy obowiązujące obecnie w szkołach, będą odpowiadać wymogom nowej podstawy programowej. Podstawa jest co prawda dopiero w wersji projektowej, ale wiadomo już niektóre rzeczy zmieniają się na pewno. Nie wiadomo czy w takim zawodzie jak kucharz, można będzie kształcić uczniów na miejscu czy też będą kierowani do centrum kształcenia ustawicznego.

Na salę obrad weszła p. Mazurkiewicz.

P. Kalisz – Górkowska poinformowała, że w projekcie nie ma np. kucharza małej gastronomii, jest tylko kelner, a takie zawody były wpisane do wniosku.

P. Banaszewska poinformowała, że we wniosku skupiono się na kierunkach: turystyka, agroturystyka, gastronomia. Do tego dojdą kierunki techniczne, te co do tej pory. Baza lokalowa w szkole w Kurzętniku, pracownie, zostały dostosowane do wiodących kierunków. Szkoła nie udźwignęłaby takiego kierunku jak hotelarstwo.

Przewodniczący zapytał, do kiedy trzeba ustalić jakie będą kierunki w szkołach.

P. Kalisz – Górkowska poinformowała, że kierunki kształcenia ustala się na przełomie lutego - marca. W przypadku nowego kierunku, dyrektor szkoły występuje do Powiatowej Rady Zatrudnienia, a po uzyskaniu pozytywnej opinii, Zarząd podejmuje decyzję o powołaniu nowego kierunku. Jeżeli chodzi o nową podstawę programową, należy poczekać na wejście w życie rozporządzenia. dodała, że ankiety, które wysłano do gimnazjów, były opracowane w oparciu o obecnie obowiązujące przepisy.

P. Przeradzka – Martko powiedziała, że projekt przeszedł uzgodnienia i wg. zapewnień ministerstwa zasadniczo, co do treści, nie powinien się zmienić. Za dużo pracy kosztowało opracowanie tego dokumentu. Generalnie zmiany jakie mają nastąpić w szkolnictwie zawodowym będą ogromne. Jeżeli chodzi o przedmioty techniczne powinny być tworzone klasy wielozawodowe. Teoretyczną naukę uczniowie odbywaliby w szkole, a przedmioty zawodowe – w Centrum Kształcenia Ustawicznego lub Centrum Kształcenia Praktycznego. W nowym rozporządzeniu jest mowa o pracowniach zawodowych takich, jak powstała dla klasy informatycznej.

Przewodniczący zapytał, jakie pracownie mają powstać w nowej szkole.

P. Banaszewska odpowiedziała, że mają powstać dwie pracownie gastronomiczne – po 6 stanowisk dla uczniów plus stanowisko dla wykładowcy w każdej pracowni (stanowisko – Kuchenka, stół itd.) Są też elementy wyposażenia wspólne typu kralajnica, zmywarka.

Radni zapoznali się z dokumentacją techniczną odnośnie pracowni.

P. Banaszewska dodała, że we wniosku nie wpisano wyposażenia naczyń. To będzie już musiała zabezpieczyć szkoła lub powiat.

Przewodniczący powiedział, że dla rozwiania wszelkich wątpliwości należy powiedzieć, że ZSZ powstający w Kurzętniku nie jest nowym tworem, jest to po prostu szkoła przenoszona w Nowego Miasta.

P. Kalisz – Górkowska odpowiedziała, że tak.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że jeżeli chodzi o dyrektora, będzie nim obecny dyrektor. .

P. Idzkowska poinformowała, że jej powołanie kończy się w sierpniu 2012r.

Przewodniczący powiedział, że nie chodzi o sprawy personalne, a o to, że dyrektor ZSZ jest nadal dyrektorem ZSZ. Zapytał czy w tej chwili są jakieś pracownie w szkole.

P. Idzkowska odpowiedziała, że jest sala gdzie są dwie kuchenki, szafki, miejsce do pracy, ale tego pomieszczenia nie można nazwać pracownią. Sprzęt można ew. przenieść do pomieszczenia socjalnego, ale na pewno nie do prawdziwej pracowni.

Przewodniczący zapytał czy innych pracowni nie będzie.

P. Banaszewska odpowiedziała, że zawodowe będą tylko dwie, nie licząc pracowni komputerowej, multimedialnej.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że na etapie powstawania pomysłu o nowej szkole, ówczesny Wójt Gminy Kurzętnik p. Zofia Andrzejewska mówiła, że w pobliskim EXPOM-ie są warsztaty, gdzie uczniowie mogliby odbywać praktyki z przedmiotów mechanicznych.

P. Przeradzka – Martko powiedziała, że chodzi o obróbkę skrawaniem. Niestety, w tej chwili chęć nauki w tym zawodzie wyraziła tylko jedna osoba, chociaż w latach ubiegłych zdarzało się, że połowa uczniów w klasie uczyła się w tym zawodzie. A tak naprawdę jest to zawód z olbrzymią przyszłością.

Radna Mazurkiewicz zapytała, co szkoła zrobiła, aby nagłośnić nabór do tego zawodu.

P. Przeradzka – Martko odpowiedziała, że szkoła przeprowadziła kampanię promocyjną, zakład zamieszczał informacje w lokalnej gazecie. Nie wiadomo dlaczego akurat uczniowie nie chcą iść na praktyki w tym zawodzie.

Radna Mazurkiewicz zapytała czy nie należy przeprowadzić rozmów z prezesem zakładu.

Wicestarosta odpowiedział, że spotkanie z prezesem było umawiane kilkakrotnie. Nawet na wczoraj p. Prezes był zapraszany, ale jakoś nie może to dojść do skutku. Wyraził nadzieję, że w końcu się uda spotkanie z prezesem zakładu.

P. Kalisz – Górkowska dodała, że prezes był chętny do dostosowania warsztatu do kierunków, jakie mają powstać w nowej szkole. Prowadzono także rozmowy na temat dojazdów do szkoły.

Wicestarosta poinformował, że wstępne rozmowy z przewoźnikami już się odbyły. Prawdopodobnie w ciągu miesiąca uda się ustalić propozycje połączeń, stawek. Z pewnością dobry dojazd będzie miał znaczący wpływ na to, czy uczniowie wybiorą szkołę w Kurzętniku.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że to też powinno być nagłośnione, aby uczniowie nie bali się o dojazdy.

Przewodniczący stwierdził, że najważniejsze będą jednak kierunki, możliwości odbywania praktyk. Zapytał co z kierunkiem- rolnik.

P. Idzkowska odpowiedziała, że jest kierunek technik agrobiznesu.

Przewodniczący zapytał czy kierunek ten nadaje uprawnienia rolnicze.

P. Idzkowska odpowiedziała, że tak.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że to jest szkoła dzienna. Ona natomiast wielokrotnie wniosowała o to, aby powstało uzupełniające technikum rolnicze, dla tych, którzy przejmują po rodzicach gospodarstwa rolne, a posiadają tylko wykształcenie ogólnokształcące. W tej chwili są osoby, które uzupełniają wykształcenie w Kisielicach, Gronowie. Kiedy radna zadzwoniła do szkoły i zapytała czy będzie prowadzony nabór do takiej szkoły, od razu otrzymała odpowiedź – nie.

P. Idzkowska odpowiedziała, że wtedy było już po naborze i nie było chętnych na ten kierunek. Wykształcenie rolnicze można też zdobyć poprzez odbycie kursu i zdanie egzaminu.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że rozmawiała z przedstawicielem ARiMR i uzyskała odpowiedź, że kurs nie wchodzi w grę. Nie daje możliwości skorzystania z programu: „Ułatwienie startu młodym rolnikom”. Musi być typowa szkoła policealna bądź uzupełniająca. Może należy spróbować pozyskać chętnych do takiej szkoły.

P. Idzkowska odpowiedziała, że chętnych osób jest coraz mniej. W tym roku nie udało się w ogóle utworzyć szkoły policealnej.

Wicestarosta powiedział, że warto skontaktować się z biurem ARiMR i zasięgnąć informacji ile takich osób jest na naszym terenie.

P. Kalisz – Górkowska poinformowała, że zgodnie z reformą przestają istnieć technika uzupełniająca. Kierunek technik rolnik może być w technikum lub w formie kursów kwalifikacyjnych. W szkole policealnej nie będzie możliwości utworzenia takiego kierunku.

Radny Waclaw Jabłoński zapytał, ilu uczniów zostanie w szkole w Czachówkach, po przejściu uczniów do Kurzętnika.

P. Kalisz – Górkowska odpowiedziała, że do nowej szkoły nie miała przechodzić młodzież z Czachówek.

P. Banaszewska powiedziała, że te kierunki, które będą pokrywały się z tym, co aktualnie jest w Czachówkach, przejdą. W szkole w Czachówkach zostaną typowo rolnicze kierunki.

Radny Jabłoński zapytał o wskaźnik liczby uczniów.

P. Kalisz – Górkowska powiedziała, że szacowana ilość uczniów, jaka miałyby uczyć się w Kurzętniku to 744. To jest suma bez uczniów w Czachówkach. W Czachówkach obecnie uczy się 113 uczniów (technikum Agrobiznesu i ZSZ – klasy wielozawodowe), bez uzupełniającego LO.

Przewodniczący zapytał czy znaczy to, że kierunku typowo rolniczego nie ma.

P. Kalisz – Górkowska powiedziała, że ogólnej klasie jest ok. 5 osób, które kształcą się w zawodzie rolnik. Nie było więcej chętnych.

P. Idzkowska powiedziała, że kilka lat temu szkoła organizowała nabór do zawodów technik rolnik i technik agrobiznesu. Na ten drugi kierunek zawsze było dużo więcej chętnych, niż na pierwszy. Jedynie ci, którzy nie dostali się do technikum agrobiznesu, szli do technikum rolniczego. Do technikum rolniczego udało się tylko raz zorganizować nabór. W ostatniej klasie z całej grupy zostało 15 osób.

P. Banaszewska powiedziała, że w założeniach do projektu kierunki typowo rolnicze w ogóle nie wchodziły w grę.

P. Idzkowska powiedziała, że to jest „sztandarowy” kierunek w jej szkole. Fakt, że kierunek agrobiznes może mieć specjalizację – agroturystyka. W tej chwili mamy nachylenie na kierunek ekonomiczny.

Radna Mazurkiewicz zapytała, czy gdyby bardzo się postarać, nie udałoby się utworzyć dwóch klas agrobiznesu.

P. Idzkowska odpowiedziała, że można spróbować, ale po prostu nie ma tylu uczniów w powiecie, żeby wszystkie klasy miały obsadę. Kierunki można wymyślać różne.

Radna Mazurkiewicz zapytała, ilu uczniów powinno być w klasie, żeby było to „opłacalne”.

P. Kalisz – Górkowska odpowiedziała, że 25-30 osób. W Czachówkach przyjmuje się 20 osób, bo inaczej nie udałoby się tam stworzyć klasy.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że może warto pokusić się o utworzenie mniejszej, 15-osobowej klasy, ale w nowym zawodzie, żeby przyciągnąć młodzież. Chodzi o to, aby szkoła była zapełniona uczniami.

Przewodniczący wrócił do sprawy szkoły w Czachówkach. Jakie tam będą kierunki od 2012r.

P. Kalisz – Górkowska odpowiedziała, że w tym roku był planowany nabór do uzupełniającego LO, technikum agrobiznesu, ZSZ. Ale niestety w tej szkole jest problem ze zdawalnością matur – na ośmiu przystępujących do matury, zdały tylko dwie. W nowym

naborze na pewno uda się stworzyć technikum agrobiznesu, ZSZ. Liceum i technikum uzupełniającego nie będzie. Można utworzyć LO dla dorosłych.

Przewodniczący zapytał jaki wskaźnik ilości uczniów trzeba osiągnąć na dzień 1.09.2013r.

P. Banaszewska powiedziała, że w założeniach we wniosku jest wpisana liczba 800 uczniów w 2013r. Nie jest powiedziane w jakim miesiącu ma być osiągnięty ten wskaźnik. Musi być osiągnięty do końca grudnia 2013r. Wskaźnik może być obniżony o 10%. W szkole mogą też uczyć się dorośli.

Przewodniczący zapytał, jaki jest wynik ankiet i kiedy radni będą mogli się z nim zapoznać.

P. Kalisz – Górkowska odpowiedziała, że ankiety wracają. Wydział jest w trakcie ich opracowywania. Wyniki będą podane po całkowitym wprowadzeniu danych do komputera. Przewodniczący powiedział, że szkoła ma mieć wiodące kierunki – turystyka i gastronomia.

P. Banaszewska odpowiedziała, że tak. Trzeba będzie sprawdzić jakie kierunki będą się pod tym mieściły wg. nowej podstawy programowej.

Przewodniczący zapytał jakie są wyniki matur w niepublicznej szkole „Logos”.

P. Kalisz – Górkowska odpowiedziała, że po poprawkach maturę w LO zdało 9 osób (na 12 zdających), w Licem Uzupełniającym na 4 osoby zdała jedna osoba.

Przewodniczący zapytał czy Zarząd stoi na stanowisku, aby szkołę w Czachówkach utrzymać.

Wicestarosta odparł, że trudno na ten temat wypowiadać się. Musimy mieć świadomość, że uczniowie z Czachówek do Kurzętnika nie przyjdą, bo mają bliżej do Kisielic, Jabłonowa czy Iławy. Wicestarosta nie chciałby się wypowiadać na temat tej szkoły, wydaje się, że obecnie Zarząd stoi na stanowisku, aby szkołę utrzymać.

P. Korecki dodał, że ogłoszony jest konkurs na dyrektora szkoły.

Przewodniczący powiedział, że należy obliczyć, ile szkoła kosztuje.

P. Kalisz – Górkowska odpowiedziała, że jest to najdroższa szkoła.

Przewodniczący powiedział, że należy zastanowić się ile się straci likwidując szkołę, a ile się straci utrzymując ją nadal, skoro wiadomo, że uczniowie z tamtego terenu nie przyjdą do Kurzętnika.

Radna Trzaskalska powiedziała z tego co wie, na płace wystarcza subwencji oświatowej, ale na „rzeczówkę” już nie.

Radny Ząbkiewicz zapytał, czy w ogólnym ujęciu, wszystkich trzech szkół, subwencji starcza.

Radna Mazurkiewicz odpowiedziała, że starcza.

Radna Trzaskalska powiedziała, że jeżeli z „Norwida” odejdą klasy zawodowe, ilość uczniów spadnie i koszty utrzymania na jednego ucznia wzrosną.

P. Idźkowska dodała, że w tej chwili koszty utrzymania na jednego ucznia w jej szkole są niższe, niż będą w Kurzętniku.

P. Korecki zapytał, czym ma być opalana szkoła w Kurzętniku.

P. Banaszewska odpowiedziała, że brykietem drzewnym.

Przewodniczący zapytał jakie klasy odejdą z „Norwida”.

P. Kalisz – Górkowska powiedziała, że ustalono, iż nowe klasy ZSZ, te które dopiero powstaną, zostaną przeniesione do Kurzętnika, natomiast stare będą kontynuować naukę w „Norwidzie”. Każdy z uczniów, rodziców musi być o tym poinformowany. Muszą mieć świadomość od początku, że będzie przeniesienie do Kurzętnika. Musi być też opinia kuratorium. P. Kalisz – Górkowska dodała, że dokonała wstępnego wyliczenia – wychodzi że w nowej szkole będzie 670 uczniów(z dorosłymi, bez uczniów z Czachówek).

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że w najgorszej sytuacji można jeszcze przenieść też klasy trzecie.

P. Kalisz – Górkowska powiedziała, że tak, w tym że w tej sytuacji byłaby już procedura likwidacji szkoły.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że to najgorszy scenariusz. Należałoby robić wszystko, żeby uruchamiać kursy dla dorosłych.

P. Kalisz – Górkowska powiedziała, że już teraz można myśleć o tworzeniu nowych kierunków, które przyciągnęłyby uczniów. Ponieważ co roku jednak ok. 150-180 uczniów wybiera szkoły poza powiatem.

Radna Trzaskalska powiedziała, że z reguły najbardziej liczy się dojazd. Jeżeli jest dobry i tańszy do Lubawy, Hławy, to uczniowie mniej patrzą na kierunki kształcenia.

P. Kalisz – Górkowska zgodziła się z tym. Powiedziała, że kiedyś zrobiono taką analizę - uczniowie z Grodziecna, Jamielnika i Biskupca wybierają szkoły poza powiatem z uwagi na lepszy dojazd.

Przewodniczący zapytał, co z technikum w „Norwidzie”.

P. Kalisz – Górkowska powiedziała, że na wczorajszym spotkaniu p. Starosta mówiła, że technikum mogłoby zostać w „Norwidzie”.

Radny Jabłoński powiedział, że może jest możliwość wykorzystania internatu przy „Norwidzie”. Może to przyciągnęłoby młodzież.

P. Korecki powiedział, że obecnie nie ma zbyt wielu uczniów w internacie.

Radna Trzaskalska powiedziała, że w szkole musiałyby być kierunki unikalne, takie jakich nie ma Iława czy Brodnica.

P. Banaszewska powiedziała, że z kierunku Olsztyna nie ma szkoły kształcącej w zawodzie kucharza.

P. Idźkowska powiedziała, że jest szkoła w Ostródzie.

Radna Trzaskalska powiedziała, że należy też przeanalizować kadrę, jej przygotowanie do nauczania określonych kierunków.

Radny Jabłoński zapytał, ile aktualnie płaci się za pobyt w internacie.

P. Przeradzka – Martko odpowiedziała, że młodzież płaci tylko za wyżywienie, jest to kwota 120-130 zł. Dodała, że MEN będzie kładło nacisk na ochronę szkolnictwa zawodowego. Na to będą też szły pieniądze unijne. Trzeba, aby zmieniła się świadomość uczących się – czy lepiej mieć dobry zawód bez matury czy średnie wykształcenie bez konkretnego zawodu. Następnie zapytała czy ilość klas LO zostanie utrzymana na dotychczasowym poziomie. Do tej pory nabór był w miarę stały. Można tworzyć nowe klasy, ale odbędzie się to kosztem szkół zawodowych w powiecie.

Z sali obrad wyszła radna Trzaskalska.

P. Kalisz – Górkowska powiedziała, że do tej pory nie było mowy o tym, żeby nabór do liceum miał być ograniczony. Powtórzyła, że ok. 180 uczniów „ucieka” poza powiat. Gdyby dojazd był lepszy, pewnie wybraliby szkoły w naszym powiecie. Dodała, że wysłano także ankiety do Brzozia.

Przewodniczący zapytał, czy można kształcić młodzież w innych zawodach typu ochroniarz; w zawodach gdzie nie jest wymagana pracownia.

P. Idźkowska powiedziała, że są np. tzw. szkoły mundurowe. Młodzież się na to łapie, ale potem często rezygnuje.

P. Kalisz – Górkowska powiedziała, że są to klasy, które mają rozszerzone niektóre przedmioty. Ale skończenie liceum nie daje żadnych uprawnień. Potem i tak uczniowie muszą skończyć specjalistyczne kursy.

P. Idźkowska powiedziała, że nauczyciele cały czas zastanawiają się nad tym, jakie nowe kierunki można by tworzyć typu np. technik kosmetolog, technik weterynarii. Ale pytanie – co z chętnymi? Nawet jeśli będzie kilku chętnych, nie da się utworzyć klasy.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że ona jest zwolennikiem tworzenia takich nowych kierunków jak wspomniany technik weterynarii.

P. Przeradzka – Martko odparła, że do tego trzeba mieć pracownię – laboratorium i kadrę przygotowaną do nauczania.

Przewodniczący zapytał, jakie są największe obawy donośnie nowej szkoły.

P. Idźkowska odpowiedziała, że największe obawy dotyczą uzyskania wskaźnika liczby uczniów. Wyraziła obawę, że spoza powiatu nie uda się przyciągnąć zbyt wielu uczniów.

P. Banaszewska powiedziała, że jest możliwość obniżenia wskaźnika nawet do 15%, przy czym do 10% - decyduje Dyrektor Departamentu Urzędu Marszałkowskiego, do 15% – Zarząd Województwa. Jest też obawa, że będą konsekwencje w postaci obniżenia dofinansowania.

Przewodniczący zapytał, dlaczego zabiera się dofinansowanie.

P. Banaszewska odpowiedziała, że przy mniejszej ilości uczniów wzrasta koszt na jednego ucznia, a to jest już niezgodne z projektem. Dodała, że zasięgała informacji w UM- wskaźnik musi być osiągnięty w 2013r. Nie oznacza to jednak, że przez 5 lat trwałości projektu, ma być cały czas utrzymany ten wskaźnik.

P. Przeradzka – Martko zapytała, czy w „Norwidzie” zostaną tylko klasy licealne czy również technika.

P. Kalisz – Górkowska odpowiedziała, że założenie było takie, że wszystkie szkoły zawodowe będą w ZSZ w Kurzętniku. Inaczej nie osiągnie się wskaźnika.

P. Banaszewska dodała, że jednym z założeń budowy ZSZ było, że po opuszczeniu szkoły przez klasy zawodowe, w „Norwidzie” zostanie samo liceum. Będzie to liceum z prawdziwego zdarzenia, z porządną bazą lokalową. Ale o tym zdecydują władze powiatu.

Radny Jabłoński powiedział, że te informacje należałoby przekazać do prasy.

P. Banaszewska powiedziała, że jak najbardziej szkołę należy rozreklamować; informować że może się w niej uczyć nie tylko młodzież, ale i dorośli. Potem pomyśleć o interesujących kierunkach. Kadra też musi się do tego przygotować (studia podyplomowe itd.).

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że uczniów nie należy szukać jedynie w gimnazjum.

Przewodniczący powiedział, że zmiany dotkną też kadre.

P. Przeradzka – Martko powiedziała, że należy liczyć się z redukcją zatrudnienia.

Przewodniczący zapytał czy budynek ZSR w Czachówkach nadal jest wpisany jako budynek do sprzedaży.

Wicestarosta odpowiedział, że na razie tak, ale w przyszłym roku chyba nie będzie wstawiony do budżetu.

Przewodniczący zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania, wątpliwości odnośnie nowej szkoły.

P. Idźkowska powiedziała, że należy zastanowić się też nad takimi kwestiami jak: biblioteka, pedagog szkolny, doradca zawodowy, administracja, obsługa.

Przewodniczący zapytał, czy chodzi o problem z pomieszczeniami.

P. Idzkowska odpowiedziała że nie chodzi o pomieszczenia, tylko o to, że w jej szkole do tej pory nie było doradcy zawodowego. W nowej szkole musi być. Także kierownik szkolenia zawodowego. W starej szkole biblioteka funkcjonuje na pół etatu, a w nowej szkole jest zaplanowana duża multimedialna biblioteka. Nauczyciele muszą jakoś zaplanować swoje przekwalifikowanie.

Przewodniczący podsumował, że te sprawy muszą być ustalane w konsultacji z Wydziałem Oświaty.

P. Kalisz – Górkowska powiedziała, że na wczorajszym spotkaniu panie dyrektor zasygnalizowały te kwestie i będzie to później uzgadniane.

Panie dyrektor oraz p. Banaszewska i p. Umiński opuścili salę obrad.

Ad. 2

Przewodniczący odczytał pismo ze szkoły „Logos” w sprawie podwyższenia subwencji na jednego ucznia (załącznik nr 3).

P. Kalisz – Górkowska poinformowała, że zgodnie z ustawą stawka na ucznia szkoły niepublicznej ustalana jest w oparciu o koszty na ucznia w szkole podobnego typu i rodzaju funkcjonującej na terenie powiatu, a jeśli takiej nie ma - w oparciu o szkołę z sąsiedniego powiatu. W momencie ustalania stawki, takiej szkoły na terenie powiatu nie było. Stawki z powiatów ościennych są różne – od 70 do 140 zł. Wyciągnięto z tego średnią i w ten sposób została ustalona stawka.

Radna Mazurkiewicz zapytała czy szkoła została poinformowana o sposobie wyliczenia stawki.

P. Kalisz – Górkowska odpowiedziała, że tak.

Wicestarosta powiedział, że postąpiono najuczciwiej, bo można było np. wziąć najniższą stawkę. Zapytał jaka była poprzednio stawka.

P. Kalisz – Górkowska odpowiedziała, że nie pamięta dokładnie, ale ok. 74-75 zł. Na pewno była niższa.

Przewodniczący zapytał, skąd biorą się środki na szkołę.

P. Kalisz – Górkowska odpowiedziała, że z subwencji oświatowej. Stawka jest niższa niż na jednego ucznia szkoły młodzieżowej i przekazana jest w oparciu o dane z SIO (liczba uczniów). To, że do budżetu powiatu wpływa wyższa subwencja oświatowa, to inna kwestia.

Wicestarosta dodał, że nigdy nie jest tak, że cała subwencja oświatowa idzie do szkół.

Radny Ząbkiewicz powiedział, że jego zdaniem stawkę należy pozostawić na ustalonym poziomie.

Radny Jabłoński poparł przedmówcę.

Przewodniczący powiedział, że jemu zależało na tym, aby wyjaśnić w jaki sposób stawka jest ustalana, żeby radni taką wiedzę posiadali.

P. Kalisz – Górkowska odpowiedziała, że na pewno środki dla szkoły przekazywane są zgodnie z przepisami prawa.

Przewodniczący zapytał, czy radni mogą uzyskać informację jakie środki wpływają z ministerstwa do budżetu powiatu na kształcenie dorosłych.


P. Kalisz – Górkowska odpowiedziała, że tak, posiada dane na ten rok. Wspólnie z panią Skarbnik przygotowuje także odpowiedź na pismo p. Milewskiej.

Radny Jabłoński powiedział, że Zarząd podjął w tej sprawie decyzję, jest uchwała, więc sytuacja jest jasna.

Przewodniczący zapytał czy ktoś z radnych chce jeszcze zabrać głos. Nikt się nie zgłosił.

Przewodniczący podziękował za obecność na posiedzeniu i zamknął obrady.

Protokół sporządziła:


Anna Andrzejczak

Przewodniczący Komisji


Andrzej Andrzejewski